

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA · ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Telefon redakcji nocnej 29

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 5-6 po południu
Sekretariat czynny od godz. 3-6 po południu.

Wiekopomne zasługi Wodza Polski MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO jedną Mu wszędzie licznych zwolenników

Wielki zjazd w Kaliszu

uchwalił głosować na listę № 1

W dniu 24 lutego odbył się w Kaliszu w Sali Rzemieślników Chrześcijańskich wielki wiec zorganizowany przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

Wiec, w którym wzięło udział zgórą 600 osób, zagał p. dyrektor Makarewicz, proponując na przewodniczącego p. Józefa Pietrzyckiego, na co zebrani zgodzili się jednogłośnie. Pan Pietrzycki powołał na asesorów pp. Gołębiowskiego — wiceprezesa Związku Drobnych Kupców w Kaliszu i inżyniera Kazimierza Plichowskiego na sekretarza, zaś p. Kazimierza Adamczewskiego.

Przewodniczący udzielił głosu p. dyr. Makarewiczowi, który na ekranie świetlnym zilu strował postępy i zdobycze gospodarcze rządu Marszałka Piłsudskiego.

Drugi mówca, p. Sypniewski w przemówieniu swem zobrazował stan gospodarczy Polski.

Następnie zabrał głos p. Tomasz, przedstawiając stan i położenie kupiectwa i rzemieślnictwa w Polsce i wskażując powody, dla których rzemieślnicy i kupcy winni przy obecnych wyborach iść solidarnie do urn wyborczych i głosować na listę Nr. 1 jako rozumiejącą interesy Państwa.

Hasło współpracy z Rządem zebrani przyjęli entuzjastycznymi okrzykami wzniesionymi pod adresem Rządu Marszałka Piłsudskiego.

W końcu Przewodniczący udzielił głosu p. Szybiłły — przedstawicielowi Resursy Rzemieślniczej w Łodzi, który w godzinnym przemówieniu

Wczorajsza niezmierna przeWyborcza

Dzień wczorajszy, jako ostatnia niedziela przedwyborcza, upłynął pod znakiem wzmożonej do maksimum akcji propagandowej wszystkich bez wyjątku stronnictw, stających do wyborów.

Ogółem odbyło się wczoraj na terenie całego okręgu łódzkiego 53 wiece, lwią część, których zwołana została przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, PPS, Blok Narodowy Żydowski i Blok Mniejszości Narodowych.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zwołał wiec w sali Resursy Rzemieślniczej przy ulicy Kilińskiego 123, w kinie „Mimosa” przy ul. Kilińskiego 178, w „Grand Kinie” przy ul. Piotrkowskiej, przy ul. Rokicińskiej 92, na Kozinach i w kasynie garnizonowym przy ul. Al. Kociuski. Wiec w kasynie garnizonowym był przeznaczony dla kobiet.

Sukces Bezp. Bloku Wsp. z Rządem w Pabjanicach

Onegdaj odbyło się w Pabjanicach przy współudziale delegatów „Resursy Rzemieślniczej” w Łodzi zebranie przedwyborcze rzemieślników chrześcijańskich, na którym Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem odniósł niebywały sukces.

Szczegóły podamy w najbliższym numerze „Hasła Łódzkiego”.

mówieniu, obfitującym w świetne argumenty przekonujące, wykazał obłudę i perfidję partii i partyjek, żerujących na chorym organie Państwa do czasu objęcia rządów przez Marszałka Piłsudskiego, i w rezultacie nawoływał do solidarnej współpracy z Rządem, który swoimi czynami dowiódł, iż pragnie dobra wszystkich obywateli kraju.

Długie i gorące okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego przerywały i kończyły świetne przemówienie p. Szybiłły. Wobec tego, że zebrani żadnych interpelacji do Prezydium wiecu nie zgłosili, przewodniczący Pietrzycki, kończąc zebranie, poddał pod głosowanie rezolucje następującej treści:

„Mieszkańcy m. Kalisza i okolic przyległych, drobni kupcy i rzemieślnicy, zebrani w liczbie zgórą 600 osób na zebraniu przedwyborczym w dniu 24 lutego 1928 r. w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich w Kaliszu — uznając zasługi położone przez Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego pod fundament Rzeczypospolitej Polskiej jak również uznając zasługi położone pod fundament gospodarczy Polski przy jej odrestaurowaniu — wyrażają hołd i cześć Wielkiemu Wodzowi i Budowniczymu polityki gospodarczej i uchwalają oddać ofiarną pomoc Rządowi Marszałka Piłsudskiego przez oddanie głosu na Bezp. Blok Współpr. z Rządem listą Nr. 1.”

Zebranie zakończono długotrwałymi i nie milkącymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje Prezydent Rzpl. I. Mościcki, Niech żyje Marszałek Polski Józef Piłsudski!”

Po uchwaleniu rezolucji przewodniczący podziękował uczestnikom za liczne zebranie się i wiec rozwiązał.

Zjazd Związku Pracowników Samorządowych W Katowicach

Obrazy zjazdowe potrwać dwa dni

KATOWICE, 26. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczął w Katowicach swoje obrady szósty zjazd delegatów Związku Pracowników Samorządowych Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej. Na zjazd przybyli liczni przedstawiciele samorządów ze wszystkich stron Polski. Po nabożeństwie w katedrze św. Piotra i Pawła zjazd rozpoczął obrady, które zagał p. Popielawski z Warszawy, prezes Związku Zrzeszeń pracowników samorządowych.

Marszałkiem Zjazdu wybrano p. Kunerta, syndyka Związku Gmin wiejskich województwa śląskiego, poczem przemówienie powitał na wygłosił wicewojewoda dr. Żorawski imieniem Rządu oraz prezydent dr. Górnik imieniem miasta Katowic.

Następnie dr. Sikorski — naczelnik wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wygłosił referat o samorządzie miejskim.

W czasie dzisiejszych obrad uchwalono wysłać depesze holdownicze do Prezydenta

Zjazd Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny

Entuzjastyczne owacje dla p. Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 26. 2. (PAT) W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie inauguracyjny zjazd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, czyli t. zw. „Polskiego Fidu” — Federacja ta, jako organizacja naczelna jednoczy prawie wszystkie związki rezerwistów i byłych wojskowych.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem, odprawionem o godzinie 9.30 w katedrze św. Jana. Po nabożeństwie nastąpiło właściwe otwarcie Zjazdu w sali Rady Miejskiej, w obecności przedstawicieli rządu z pierwszym wiceministrem Spraw Wojskowych gen. Konarzewskim jako zastępcą ministra spraw wojskowych na czele. O godzinie 10.30 przy dźwiękach hymnu narodowego przybył na salę obrad p. Prezydent Rzeczypospolitej, powitany u wejścia przez prezydium zjazdu.

Pierwszy zabrał głos gen. Górecki, jako przewodniczący zjazdu i przedstawił niesłychaną doniosłość faktu powstania polskiego Fidu, który podobnie jak międzynarodowa organizacja byłych kombatanów tej samej nazwy stawia sobie za cel pracę nad utrwaleniem pokoju między narodami. Następnie przemawiał gen. Konarzewski, który powitał z zadowoleniem pierwszy zjazd obrońców Ojczyzny.

Po zamknięciu zjazdu przez przewodniczącego p. Prezydenta Rzeczypospolitej, zegnany hymnem narodowym opuścił salę zebrania, uczestnicy zjazdu zaś w liczbie około

5 tysięcy osób uformowali pochód i udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie przyjdum zjazdu złożyło wieniec, poczem wszyscy przy dźwiękach I Brygady ruszyli do Belwederu.

Sformowany na dziedzińcu olbrzymie półkole, uczestnicy zjazdu czekali na pojawienie się Marszałka Piłsudskiego. Gdy Marszałek ukazał się na balkonie, zgromadzeni zgotowali mu entuzjastyczną owację. O godzinie 3 odbył się wspólny obiad, wydany przez zarządy grup, należących do organizacji.

Rokowania polsko-austr.

w sprawie waloryzacji cel

Wiedeń, 26. 2. (AW). W dniu wczorajszym wyjechała do Warszawy delegacja z ministerjum handlu. Delegacja ta ma pertraktować z rządem polskim w sprawie waloryzacji cel.

„Neue Freie Presse” donosi, że należy się spodziewać, iż Rząd polski uwzględni postulaty austriackie, temwięcej, że jednocześnie z wydaniem rozporządzenia o waloryzacji cel rządu polski przedzieli ministerjum austriackie, a rozporządzenie to, w odniesieniu do Austrii, traktowane będzie z pewnymi zastrzeżeniami.

Katastrofa lotnicza w Augsburgu

Pilot poniósł śmierć na miejscu

BERLIN, 26. 2. (PAT). Dzisiaj przed południem wydarzyła się w Augsburgu katastrofa lotnicza. Nowowynbudowany wielki samolot pasażerski, który miał być oddany do komuni kacyjnej służby pasażerskiej spadł z wysoko ści 500 metrów.

Pilot w ostatniej chwili próbował ratować się przy pomocy spadochronu, który jednak zawisł na skrzydłach, tak że pilot poniósł śmierć na miejscu. Samolot został doszczętnie zdruzgotany.

(Dokończenie depesz. na str. 4-ej)

Odczyt p. wicepremiera Bartla w Wilnie

P. wicepremier przedstawił pomyślną sytuację gospodarczą Polski

WILNO, 26. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym bawił w Wilnie p. wiceprezes Rady Ministrów prof. Dr. Kazimierz Bartel i wygłosił tam o godzinie 13 w sali teatru „Reduta” odczyt o sytuacji gospodarczej Polski. Sala wypełniona była po brzegi tłumami publiczności oraz przybyłymi przedstawicielami władz z wojewodą Raczkiewiczem na czele.

Wstęp do odczytu poświęcony był Wilnu i nadany był przez wileńską radiostację. W półtoragodzinnym przemówieniu p. wi-

cepremier, posługując się przezrociami przedstawił wyczerpująco pomyślną sytuację gospodarczą Rzeczypospolitej, ilustrując swój wykład szeregiem cyfrowych danych.

Po południu p. wicepremier podejmowany był obiadem przez wojewodę wileńskiego p. Raczkiewicza, a o godz. 6 wiecz. w sali kasyna oficerskiego przyjdum miasta wydało raut na jego cześć. Wieczorem p. wicepremier obecny był na przedstawieniu w teatrze „Reduta” poczem odjechał do Warszawy.

KRONIKA

Poniedziałek, 27 lutego, Aleksandra i Nest.
Wtorek, 28 lutego, Leandra B. W.

TEATRY.

Teatr Miejski — Spisek Carowej.
Teatr Kameralny — Mecenias Bolbec
Teatr Popularny — Wiarusy Sztandarów Francji.
Teatr „Gong” — „Łódź w Zakopanem”.

KINA:

Apollo — Chińska papuga.
Casino — Giełda miłości.
Corso — Unikalny krewnych.
Coliseum — Ben Hur.
Czary — Tajemnica wymarłej wyspy.
Grand-Kino — Czarna Venus.
Mimoza — Noc Miłości.
Mewa — „Kryśka Leśniczanka”.
Nowości — „Piekielny Karnawał”.
Oświatowe — Zmartwychwstanie.
Odeon — Chińska papuga.
Resursa — Wieża Miłości.
Splendid — Romas Kapłanki Wschodu.
Spółdzielnia Państw. — Widmo Louvru.
Cyrk Staniewskich (Al. Kosciuszki 73) — Turniej walk zapasniczych.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 27 lutego, dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilinicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kabane (Aleksandrowska 80).

Dodatkowa Komisja poborowa

W dniu jutrzejszym w lokalu przy ulicy Traugutta 10 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla tych mężczyzn urodzonych w latach 1883-1906, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i nie posiadają książeczek wojskowych. Na komisję winni stawić się zamieszkałi w dniu 1 sierpnia r. ub. w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14.

Mężowie zaufania w Obw. Komisjach Wyborczych

Ich prawa i obowiązki

Pełnomocnicy list winni przedstawić spisy mężów zaufania i ich zastępców w dniu głosowania do sejmiku, a następnie do senatu. Każdy mąż zaufania winien przedstawić przewodniczącemu danaj Obwodowej Komisji Wyborczej legitymację lub upoważnienie, podpisane przez pełnomocnika listy. Mąż zaufania ma prawo śledzić za tem, by urna przed rozpoczęciem głosowania była próżna i aby nie otwierano jej do chwili ukończenia głosowania. Mąż zaufania w wypadku stwierdzenia jakiegokolwiek niewłaściwości, ma prawo domagać się, by niewłaściwość ta była omówiona w w protokole komisji, co może to służyć do zaskarżenia całych wyborów i unieważnienia ich. (bip)

Ofiary na „Sierociniec”

Z okazji urzędzonego na dochód „Sierociniec” dla sierot po poległych żołnierzach Balu Oficerów IV Korpusu wpłynęły dotychczas następujące datki:
p. Berger — Grand Hotel — 500 zł., p. Le gis 250 zł., p. Henrykowa Grohmanowa 100 zł., Bracia N. i B. Ejtingon 100 zł., p. inż. Ulman 70 zł., p. Markus Kohn 50 zł., p. Helena Geyerowa 50 zł., p. Wojewoda Darowski 25 zł., p. Lemańska 20 zł., p. Karol Scheibler 20 zł., p. Heimann 10 zł., p. Pęczkowsky 10 zł., p. Bełżycki 10 zł., p. Eborowicz 10 zł., p. Fateron 10 zł., p. Delnitzowa 10 zł., p. dr. Konie 10 zł., p. inż. Gutke 10 zł., p. Robert Schweikert senior 10 zł., p. Robert Schweikert junior 10 zł., p. Knothe 7 zł.
Ofiarodawcom Komitet Balu składa niżej serdeczne podziękowanie.

Ruch towarzystw

BACZNOŚĆ BEZROBOTNI PODOFICEROWIE REZERWY!

Wszyscy członkowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Okręgu Łódzkiego, zechcą rejestrować się w Sekretariacie Związku ul. Piotrkowska Nr. 82 w godzinach od 5 do 8 wieczór — sprawa bardzo pilna, wskutek czego rejestracja odbywać się będzie w okresie tygodni, t. j. od dnia 27 lutego do dnia 10 marca 1928 r.

Za Zarząd (—) Kubiak.

Akademja polityczna w sali „Resursy Rzemieśniczej”

Zagajenie. Referat p. inż. Rogowicza o roli Stanu średniego. Uznanie dla Rządu p. Marszałka Piłsudskiego. Produkcje artystyczne. Przemówienie p. red. Targowskiego. Zakończenie

Zarząd „Resursy”, wychodząc z założenia, że piękna zasada starożytna: *utile cum dulcé* (przyjemne z pożytecznym) i w dzisiejszych czasach nie straciła na swej wartości i aktualności, odstąpił tym razem od szablonu — miast wiecu czy zebrania przedwyborczego, urządził akademję polityczną, na której przemówienia polityczne, programowe przeplatane były występami artystycznymi i produkcjami muzycznymi, a nawet seansem kinematograficznym.

Akademję zagałi prezes „Resursy” pan Szwanowski, witając przybyłych i dziękując za liczne przybycie (obszerna sala kina była wypełniona słuchaczami) udzielił głosu przybytemu na zaproszenie „Resursy” z Warszawy na akademję p. inż. J. Rogowiczowi, prezesowi Rady zjednoczenia Stanu Średniego i wiceprezesowi Rady Miejskiej st. m. Warszawy.

Mówca w treściwym i ze zwykłą sobie swadą wypowiedzianym referacie wszechstronnie omówił rolę Stanu Średniego w Polsce: jaką ona dotychczas była i jaką być powinna ze względu na obrzmienie jego znaczenie (przedwzrostkiem rzemiosła) dla rozwoju stanu gospodarczego Polski i podniesienia tem samem ogólnego dobrobytu wszystkich warstw ludności.

Wywody mówcy, w których tenże podniósł, że stan średni, dotychczas traktowany po macoszemu, obecnie przystąpił do zorganizowania się i skonsolidowania, że rządowi Marszałka Piłsudskiego niezmiernie zależy

na podniesieniu rzemiosła i drobnego kupiectwa, przyjęte zostały przez zebranych gorącymi oklaskami.

Nastąpiły produkcje artystyczne, w których p. Sielański dowcipnie satyrą, a p. Rapacka swym pięknym głosem ubawiły zebranych, poczem wyświetlono dwa obrazy filmowe p. t. „Potęga Polski” i „Wilno”.

Na zakończenie zabrał głos redaktor naczelny „Hasła Łódzkiego” p. St. Targowski, aby zebranych zilustrować, zobrazować metody, jakimi Marszałek Piłsudski od zarania swej syzyfowej wprost pracy dla ukochanej Ojczyzny, dążył i dąży do wzmocnienia Jej podstaw i ugruntowania Jej mocarstwowej potęgi.

Mówca przypominając powszechnie znane zresztą fakty z niedawnej przeszłości, wskazał na przewrotną działalność przeciwników Marszałka Piłsudskiego, którzy wszędzie i zawsze jeno klody rzucali Mu pod stopy, utrudniając i odwracając ciągle błoga robotę i zbawienne poczynania Marszałka dla dobra Ojczyzny. Huczne oklaski były odpowiedzią zebranych na ciekawe i interesujące wywody mówcy, zakończone okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Po wypowiedzeniu przez p. b. posła Szybiłę wiersza okolicznościowego p. t. Vox populi — vox Dei, zebrani opuścili salę, wdzięczni w duchu zarządowi „Resursy” za tych kilku chwil mile przepędzonych. Wal.

Harcerstwo ku czci swego patrona Zawiszy

Złot Komendantów Drużyn z całej Polski

Rok bieżący ma dla harcerstwa polskiego szczególne znaczenie: mija bowiem pięć wieków od czasu, kiedy zginął bohaterstwo wielki rycerz bez skazy Zawisza Czarny Sulimczyk z Garbowa.

Tego to właśnie Rycerza harcerstwo nasze obrabło sobie za Patrona i dla uczczenia Jego pamięci rok 1928 poświęca. Będzie to rok usilnej pracy — rok udoskonalenia się — tak, by pierwszy punkt prawa harcerskiego: „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy” — był całkowicie w życiu urzeczywistniony.

Na cześć Zawiszy odbędzie się pod War-

szawą, w pobliżu terenów złotych Chorągwi Warszawskiej i Mazowieckiej, wielki złot komendantów drużyn harcerskich z całej Polski w czasie od 30 czerwca do 7 lipca roku bież.

Program zlotu obejmuje m. in., konferencje, krótkie kursy i zawody z różnych dziedzin sportu.

Komenda Chorągwi Łódzkiej rozpoczęła już przedwstępne prace organizacyjne. W czasie trwania zlotu organizuje kurs informacyjny dla starszych harcerzy, którzy w b. r. prowadzić będą obozy i kolonie harcerskie.

Aresztowanie agitatorów komunistycznych

Przy aresztowanych znaleziono znaczne ilości odezw o treści wybitnie antypaństwowej

W ostatnich tygodniach komuniści rozwinieli na terenie Łodzi nader ożywioną agitację na rzecz listy Nr. 13. Władze policyjne były w posiadaniu dokładnych danych, że do Łodzi, jako do największego ośrodka robotniczego kraju, ściągnięto najwybitniejszych agitatorów komunistycznych z innych miast Polski.

W dniu wczorajszym trzech z nich przypadkowo wpadli w ręce policji politycznej.

Idący ul. 5 sierpnia wywiadowcy zauważyli przy rogu al. Kosciuszki 2 podejrzanych osobników, niosących jakieś paczki.

Zbliżyli się do nich, polecając zatrzymać się, a wówczas osobnicy, porzuciwszy paczki, rzucili się do ucieczki.

Wywiadowcy pognałi za nimi. Gdy dwukrotnie wezwania do zatrzymania się nie poskutkowały, wywiadowcy zagrozili, że będą

strzelać. Groźba ta poskutkowała, gdyż uciekający zatrzymali się.

Okazało się, iż są to Wacław Pieszczeniec i Stanisław Szalek, dobrze znani policji czynni działacze komunistycznej partii polskiej.

W porzuconych przez nich paczkach znajdowały się cztery tysiące odezw komunistycznych o treści wybitnie antypaństwowej. Odezwy te wzywały do głosowania na listę Nr. 13-ty.

Trzeciego agitatora aresztowano na Wodnym Rynku w chwili, gdy rozrzucał odezwy komunistyczne. Jest to oddawna poszukiwany przez policję tak zw. „technik” Szmul Goldblum.

Wszyscy trzech agitatorzy wyrotowi zostali osadzeni w więzieniu do dyspozycji sądziego śledczego.

W kołowrocie wielkomięjskim

Dwa nagłe zgony. Ątak furji

W dniu wczorajszym w fabryce cukierków przy ulicy Konstantynowskiej 14 zmarł nagle nieznanego mężczyzna lat około 50. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon z niewiadomej przyczyny.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-śledczych. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie w celu ustalenia tożsamości denata.

W dniu wczorajszym przy ulicy Wschodniej 57 wydarzył się tragiczny wypadek. 34-letnia Rachelą Nyrynberg, żona artysty dramatycznego, spożywając obiad w mieszkaniu własnym, zasnęła nagle i spadła z krzesła.

Gdy domownicy rzucili się na ratunek stwierdzono, że jest ona martwa.

Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego również stwierdził zgon, którego przyczyną był udar sercowy. Zwłoki zabezpieczono na miejscu. (p)

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś na przedstawieniu dla Związków Robotniczych „Spisek Carowej”. Początek o godz. 7.30. Pozostałe bilety od 10 r. w Cukierni Gostomskiego.

Jutro, wtorek, w dalszym ciągu „Spisek Carowej”. Ceny popularne (od 1 zł. do 6 zł.).

Środa raz jeszcze i ostatni na przedstawieniu wieczorowym „Moralność pani Dulskiej” — Zapolskiej po cenach popularnych.

Czwartek i piątek — „Spisek Carowej” (Rasputin).

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9 wiecz. i do piątku włącznie ostatnie występy Mieczysławy Cwiklińskiej.

Dziś i jutro „Mecenias Bolbec” środa — „Niewierna”, czwartek i piątek — „Mecenas”.

Sobota pierwszy występ K. Junoszy-Stepowskiego w „Osmej żonie Siabrodego”. Savoir'a. Bilety od jutra w Cukierni Gostomskiego.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

Erzez cały bieżący tydzień za wyjątkiem środy grany będzie efektowny melodramat na tle wojen Napoleońskich p. t. „Stary kapral” (Wiarusy sztandarów Francji).

We środę znakomita „Kryśka Leśniczanka”. Wszystkie bilety sprzedane.

KRYŚKA LEŚNICZANKA.

w Zgierzu i Pabjanicach.

W nadchodzący czwartek, dnia 1 marca, w Sali „Lutni” w Zgierzu i w poniedziałek dnia 5 marca w Kino-Teatrze Miejskim w Pabjanicach Teatr Popularny wystawia piękną i melodyjną operetkę „Kryśka Leśniczanka” w pełnym składzie i premierowej obsadzie.

Teatr literacko-artystyczny „GONG”.

Ostatni program p. t. Łódź w Zakopanem” jest bodaj najlepszym z dotychczasowych programów.

P. H. Rapacka i I. Larowska, występujące gościnnie wstępnym bojem podbiły publiczność. Wszystkie numery programu spotykane są długoniemilknącymi oklaskami.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wieczorem.

Co usłyszymy dziś przez radio

(Program warszawski, fala 1111).

PONIEDZIAŁEK, 27-go lutego

- 12.00 Hejnal z wieży Marjackiej w Krakowie muzyka z płyt gramofonowych
15.00 Komunikaty
15.20—16.00 Przerwa
16.00—16.25 Odczyt p. t.: Konferencja Barska w świetle historii i legendy, wygł. prof. Henryk Mościcki
16.00—17.05 Odczyt p. t.: Ustalenie się grafiki i pisowni polskiej wygł. prof. Stanisław Słoński
17.05—17.20 Przerwa
17.20—17.45 Odczyt p. t. Etnografia i szkoła, wygł. prof. dr. Adam Fiszer
17.45—18.15 Program dla młodzieży p. Władysław Kopczewski, red. Iskier
18.15 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Gastronomja w wykonaniu orkiestry Le waka i Mutzmana
19.05—19.15 Komunikat rolniczy
19.15—19.35 Rozmaitości
19.35—20.00 Lekcja języka francuskiego prof. L. Roquigny
20.00—20.30 Odczyt p. t.: O polityce finansowej Banku Polskiego wygł. prezes Ludkie wicz
20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Józef Oziminski (1-sze skrz.), Henryk Gołębiowski (2-gie skrz.), Antoni Kmieć (altówka) i Lucjan Budkiewicz (wioloncz.), oraz Aleksander Michałowski, artysta opery warszawskiej (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
22.30 Komunikat.

Konfiskaty pism żydowskich

Powodem było podanie kłamliwej wiadomości

W dniu wczorajszym z polecenia komisariatu rządu na m. Łódź skonfiskowano oba dzienniki żydowskie „Łódzki Tageblatt” i „Najer Folksblatt” na podanie wiadomości o ościetowaniu przez policję lokalu „Impe-

rial” przed wiecem „Bundu”, podczas gdy w rzeczywistości lokal opieczętował komornik, wobec ogłoszenia upadłości właścicielom tego lokalu. (b)

HASŁO SPORTOWE

Wyniki 26 dnia turnieju zapaśniczego w cyrku Staniewskich

Zaremba — Maska.

Walka decydująca. Wspaniała para. Maska przeważa siłą i ciężarem. Zaremba wyrównuje braki świetną techniką i trickami.

Wreszcie w 25 min. Maska stosuje „tour de tête” i przy pomocy młynka oszałamia Zarembę, poczem przyciska Zarembę po raz pierwszy do dywanu.

Stojkić — Swaton.

Walka wolnoamerykańska, mało interesująca, gdyż obaj zapaśnicy, posiadają za krótkie ręce, aby móc tyle, taką masę mięsa objąć i jakiś chwyt wykonać.

Po 10 min. barowaniu się, które nikogo nie zadowoliło, barowanie kończy się bez rezultatu.

Wildman — Prokopp.

W przeciągu i minuty zwycięża Wildman.



Zbyszko Cyganiewicz — Zakrzewski.

Walka tej pary — to zabawa kota z myszką, trwająca 6 minut.

Po zwycięstwie słynny Zbyszko wygłosił krótkie przemówienie na temat rozpoczęcia swej kariery zapaśniczej w Łodzi w roku 1913. Po podziękowaniu za sympatię, jaką go publiczność obdarzyła, Zbyszko Cyganiewicz oświadczył, że, mimo wieku, w którym każdy atleta albo sam arenę opuszcza, albo go z niej wyrzucają, on z areny nie ustąpi tak długo, dokąd nie zostanie pokonany przez zapaśnika-polaka. Ewentualna porażka, według słów Zbyszka, uczyni mu przyjemnością.

Obecnie Zbyszko trenuje syna swej siostry Marijany Szczerbińskiej, 17-letniego młodzieńca, którego przygotowuje najprzód jako amatora do Olimpiady, a później dopiero pozwoli mu zarabiać na chleb zapaśnictwem, tak jak on na tej samej drodze zostawił imię Polski i zdobył wielki majątek.

Rozentuzjowana publiczność wyniosła Cyganiewicza z areny na rękach.

Walki w cyrku mają teraz powodzenie zapewnione.

Ek.

**Przechodząc ulicę,
patrz pilnie**

unikniesz kalectwa a nawet i śmierci.

Wielkie Zawody Bokserskie o mistrzostwo Okręgu Łódzkiego i mecze towarzyskie

Wspaniały debiut łódzkiego T.G. „Sokół”, który zdobywa 4 pierwsze miejsca w mistrzostwie

W sobotę wieczorem w sali Helenowa, rozpoczęły się walki o mistrzostwo Okręgu Łódzkiego w boksie. Obszerną salę w Helenowie wypełniło około 300 widzów, — liczba, której naprawdę nikt się nie spodziewał.

Takie zainteresowanie się boksem pobudzi niezawodnie liczne rzesze zwolenników tego najbardziej pożytecznego i męskiego sportu do kontynuowania podobnych imprez towarzyskich.

Spreżysta organizacja, spoczywająca w rękach p. prezesa Ł. O. Z. B. Landeck (S. S. Union), przysłużyła się w wysokim stopniu do powodzenia tej, już na większą miarę zakrojonej imprezy sportowej.

W niedzielę zaś odbyły się finały o mistrzostwo w Białej sali hotelu Manteulla. I tu przepełniona niemal po brzegi widownia świadczy najdobitniej ile pod tym względem w Łodzi zaniedbano i ile można było zrobić dla spopularyzowania tego najpopularniejszego w Łodzi sportu.

Sobota

MECZE TOWARZYSKIE.

I para, waga piórkowa: Zarzycki (K. E.) — Handelsman (O. W. F.):

Zarzycki punktuję z miejsca, Handelsman poczyna bardzo nieśmiało, uderza rzadko, lecz celnie. Przewaga w pierwszym starciu po stronie Zarzyckiego. W drugim starciu niemal identyczny obraz walki; jedynie przy końcu Handelsman staje się skuteczniejszy. W trzecim starciu Zarzycki w ustawicznym ataku, Handelsman zasłania się tylko. Zarzycki zwycięża pewnie i wysoko na punkty. U obu praca nóg bardzo słaba.

II para, waga lekka:

Barasiński (Union) — Joskowicz (O. W. F.)
Barasiński uderza z miejsca często i celnie, Joskowicz rzadziej, ale również celnie, a będąc wyższy wzrostem, w drugim starciu, jego ciosy są skuteczniejsze.

Pierwsze i trzecie starcie przeważa Barasińskiego, w drugim zaś przeważa Joskowicz. Wynik nierozstrzygnięty, sprawiedliwy.

III para, waga lekka:

Glugła O. W. F.) — Rudnicki (Union):
Obaj idą na siebie jak burza. Rudnicki atakuje jednak celowo i zadaje siarczyste ciosy, natomiast Glugła nietylko, że nie znajduje ani miejsca, ani czasu dla ataku, ale nawet bronić się i zasłaniać nie jest w stanie. To też po zakończeniu pierwszej rundy podaje się.

IV para, waga półśrednia.

Banasiak (I. K. Poznański) — Gutkowski (Sokół).
Banasiak krepki i silnie zbudowany, Gutkowski szczupły wyższy nieco. Z początku zdawało się, że walka będzie nudna. Nie pozwolił jednak Banasiak, uczeń Konarzewskiego, który, niezwykle silnymi uderzeniami zmusza przeciwnika, w I i II starciu do knock-down, a w 22 min. drugiej rundy zwycięża knock-out.

WALKI O MISTRZOSTWO—PÓLFINAŁY.

I para, waga piórkowa.

Gryc (Sokół) — Gliksztajn (Makabi).
W I-szem starciu decydująca przewaga Gryca, lecz Gliksztajn okazuje się bardzo „pakowny” i nie sobie z jego wylącznych sierpów nie robi. Prócz tego Gryc nie od-

daje ani jednej prostej w I i II starciu, w III zaś chce, ale... nie może bo „spuchł”.

Gryc wygrywa na punkty.

II para, waga lekka.

Seweryniak (Sokół) — Rubin (Makabi).
Decydująca przewaga Seweryniaka w I starciu, który nie wyzyskuje wielu jeszcze momentów nie wybija seryj. Natomiast w II starciu Rubin poprawia się i wybija kilka punktów na odkrytej starzy. Wyzyskuje to Rubin i przytrzymuje go, uderzając. Sędziowie dyskwalifikują Rubina, przyznając słuszenie zresztą zwycięstwo, lepszemu Seweryniakowi.

III i ostatnia para — waga lekka.

Fogt (K. E.) — Gawilli (Union).
Gawilli walczą z wyrachowaniem, najprzód mierzy, potem bije, ale zawsze celnie, zbierając już w I starciu liczne punkty. Prócz tego walczą on bardzo ładnie, dekorując swą pracę ślicznymi ruchami nóg.

Fogt zaś bije zawzięcie, lecz mniej celnie w porównaniu z Gawillim, którego każdy cios był celny, a zatem i zwycięstwo na punkty zupełnie zasłużone.

Sędzią ringowym był p. Łokcikowski z Warszawy punktowymi zaś Landeck i Nowak.

Niedziela

FINALOWE MECZE O MISTRZOSTWO i SPOTKANIE TOWARZYSKIE.

Mecze towarzyskie.

Jesse (Sokół) — Stahl II (Makabi) — waga papierowa.

Jesse atakuje w ciągu całego I starcia, zagarniając kilka punktów. Stahl stosuje defenzywę, przechodząc tylko rzadko, ale do obliczonych ataków. W II i III starciu prawie identyczny obraz walki, Jesse punktuję częściej i zwycięża na punkty.

Walki o mistrzostwo.

WAGA MUSZA

Rydzynski (Sokół) — Wajerowicz (K. E.)
Z początku walka i szanse równe. Rydzynski odważniejszy, większą rutynę przeciwnika wyrównuje agresywnością i dość sprytnymi unikami.

W 2 i 3 starciu nieznaczna przewaga Wajerowicza. Rydzynski wyrównuje jednak, a nawet przeważa w połowie 3-go starcia. Wajerowicz zwyciężył nieznacznie na punkty.

WAGA KOGUCIA.

Chmielewski (Sokół) — Kraszewski (K. E.)
Chmielewski stanowczo lepszy, kilku prostymi onieśmiela, a nawet zmusza Kraszewskiego do knock-dor.

Chmielewski przeważnie lewą prostą zbiera liczne i pewne punkty, mając w ciągu całej walki widoczną przewagę. Przy końcu walki Kraszewski stania się już i nie wiadomo jak notowali sędziowie punkty, ku ogólnej zdziwieniu uznali walkę za nierozstrzygniętą.

Zarządzone 4-te starcie decyduje i tak już wygraną partję na korzyść Chmielewskiego.

WAGA PIÓRKOWA.

Piechocki (K. E.) — Gryc (Sokół)

Początek walki daje kilka punktów Grycowi, poczem wyższy wzrostem Piechocki trafia również kilka razy. Tak przechodzą dwa starcia. Natomiast w trzecim starciu Gryc nadrobił grubo wszystko stracone, zmuszając

nawet Piechockiego podwójnym ciosem w szczękę do k. down.

To też przyznane Grycowi zwycięstwo na punkty było przezeń w ostatnim starciu summiennie wypracowane.

WAGA LEKKA.

Gawilli (Union) — Seweryniak (Sokół)

Ładna walka z przewagą Gawillego, którego każdy prawie cios jest celny. Seweryniak bije mniej obliczenie, ale w II starciu użyskuje przewagę.

Gawill przy końcu 2 starcia słabnie, słaniając się, a w 3-ciem opada zupełnie z sił. Bardzo niewiele brakowało a k. o. był pewny. Gawillego ratuje gong, Seweryniak zwycięża decydująco na punkty.

Gawilli zawiódł i żał naprawdę, że ten najelegantszy boksz stracił niemal pewną nagrodę.

WAGA PÓLSREDNIA.

Zajdel (Union) — Kłodas (K. E.)

Przewaga Zajdla, który też stopniując lewą od czasu do czasu zbiera punkty.

Kłodas już przy końcu I-go starcia słabnie, co trwa aż do końca walki. Jedynie w połowie drugiej rundy Kłodas odzyskuje siły i odwagę, lecz straconych punktów nie jest w stanie odrobić.

Zajdel zwycięża decydująco na punkty.

Sędziowali pp. Kanenberg i Landeck, jako punktowi, p. Łokcikowski z Warszawy w ringu.

Widownia w Białej sali hotelu Manteulla wypełniona po brzegi publicznością, która brała bardzo żywy udział w walce, emocjonując się tą zupełnie udaną imprezą bokserską.

Bezpośrednio po zawodach odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom przez prezesa Ł. O. Z. B. — p. inż. Kanenberga.

Nagrody i tytuły mistrzów Ł. O. Z. B. zdobyli:

W wadze muszej Rydzynski (Sokół),
W wadze koguciej Chmielewski (Sokół),
W wadze lekkiej Seweryniak (Sokół) nad spodziewanie, ale nie mniej słusnie;
W wadze piórkowej Gryc (Sokół)
W wadze półśredniej Zajdel (S. S. Union)

Po wręczeniu nagród odbyła się wspólna fotografia wszystkich mistrzów.

Tuszmy nadzieję, że tak świetne powodzenie tej imprezy zachęci kompetentne czynniki do częstego urządzania podobnych towarzyskich zawodów.

Fr. Romanek.



Na igrzyskach

IX-ej Olimpiady

w Amsterdamie

stanie do walki sport polski.

Chcesz zwycięstwa?

Współdziała

w przygotowaniu ekspedycji.

Walka klasowa musi ustąpić harmonii społecznej!

Inauguracyjne zawody piłkarskie

Sezon rozpoczęty klub: Ł. K. S., „Turyści”, W. K. S. i „Orkan”

Ł. K. S. I Orkan I 2:0 (1:0).

Pierwszą bramkę w sezonie strzelił A. Sledź.

Ł. K. S. II — Orkan II 3:1 (2:0).

Turyści — W. K. S. 5:2 (4:2).

Bramki strzelili: Bałczewski 4, Alaszewski II i Błaszczynski po 1.

Szczegóły jutro.

Katastrofa na kanale La Manche

Parowiec włoski „Alcantara” zatonał

LONDYN, 26. 2. (PAT). Wczoraj na kanale La Manche w pobliżu Dunkierki zderzyły się dwa statki; jak się później okazało były to parowiec włoski „Alcantara” i żaglowiec sowiecki „Towariszcz”. Wskutek gęstej mgły dopiero dzisiaj rano udało się ustalić, że wskutek zderzenia jeden ze statków, a mianowicie parowiec „Alcantara”, utonął. Parowiec miał na swym pokładzie około 20 ludzi załogi. „Towariszcz”, uszkodzony, płynię do Southampton. Na miejsce katastrofy popłynęły znajdujące się w pobliżu wielkie parowce transatlantyczne „Mongolia” i „Baron Douglas”, należące do towarzystwa „Peninsular and oriental liner”, niewiadomo wszakże, czy zdołały one uratować kogokolwiek z marynarzy „Alcantary”.

* * *

LONDYN, 26. 2. (PAT). Wczoraj w nocy do portu w Southampton przyholowano silnie uszkodzony żaglowiec sowiecki „Towariszcz” z jedynym ocalałym marynarzem włoskiego parowca „Alcantara”, który skutkiem zderzenia się w mgłę z „Towariszczem” zatonął na morzu północnym.

Okazało się, że marynarz włoski nie został uratowany przez załogę „Towariszcza”, lecz znalazł się po zderzeniu w wodzie trafił na zwisający z „Towariszcza” łańcuch i dopiero w ten sposób został wyciągnięty na pokład.

Łok parowców i lichter poszukują również i aeroplany za dalszymi rozbitkami z wiośkiego parowca. Wszystkie te zabiegi okazują się jednak bezskuteczne.

Dzisiaj rano woda wyrzuciła na brzeg w pobliżu Riu kilka pływaków i łódź ratunkową włoskiego parowca. Również dzisiaj znaleziono w pobliżu miejsca katastrofy pływak z przytroczonym ciałem marynarza. Z faktów tych wynika, że zbyt późno pośpieszono z pomocą tonącemu parowcowi, a to z powodu opóźnienia i mylnych informacji o katastrofie i jej miejscu.

Katowanie dzieci w szkołach na Ukrainie przez pedagogów sowieckich

„Komunist”, gazeta wychodząca w Charkowie, z 11 lutego b. r. zwraca uwagę na kontrasty w życiu sowieckim. Z jednej strony kolosalne projekty przemysłowego rozwoju Z. S. S. R., budowa olbrzymiej elektrowni na brzegach Dniepru, wprowadzenie do rolnictwa traktorów, rozwój awiacji — z drugiej zaś tysiące bezdomnych dzieci, w rolnictwie sochy, bezrobocie, huligaństwo i samogonka. Ostatnio ujawnił się również kontrast pomiędzy ideą państwowej opieki nad dziećmi a

ponurym systemem wychowania, jaki panuje w szkołach sowieckich.

Prasa sowiecka nie zwracała należytej uwagi na straszne zjawisko bicia i kalectwa dzieci przez pedagogów sowieckich.

Fakty, jak pisze „Komunist” — „mordoboj”, praktykowanego w szkołach sowieckich, tak się mnożą w czasach ostatnich, że nawet i prasa sowiecka nie mogła już dalej tego tuszować.

Tak np. w jednym tylko okręgu Połtaw-

skim ujawniono ostanio bicia i kalectwo dzieci w 6 zakładach wychowawczych.

Jak podaje „Komunist”: 1) bija i katują dzieci w zakładzie wychowawczym imienia Lenina; 2) bija w „trudowej szkole” wsi Andryjówka; 3) bija w takiej samej szkole we wsi Fedunin; 4) bija w 2-iej Komunistycznej szkole w Połtawie; 5) bija dzieci w Ochronce na ul. Fabrykankiej w Połtawie; 6) bija wreszcie w 3-iej szkole również w Połtawie na ul. Nowokremieniczuckiej.

Aczkolwiek w tych sześciu szkołach ustalono bicia dzieci, to jednakże tylko w dwóch wypadkach władze sowieckie pociągnęły do odpowiedzialności sowieckich pedagogów, w pozostałych zaś czterech — władze nie interwenjowały.

Powyższe wypadki bicia dzieci nie wyczerpują ponurej rzeczywistości, panującej w dziedzinie wychowania dzieci na Ukrainie.

Ten sam „Komunist” donosi, że analogiczne wypadki „mordoboj” i katowania dzieci wykryto w 7 szkołach w okręgu pierwomajskim, a w tak zw. Trudowej Kolonii dzieci w mieście Wołczańsk zanotowano nawet tragiczny wypadek, że pobite przez „pedagoga” dziecko z rozpaczyci rzuciło się z 3-go piętra i poniosło śmierć.

Analogiczne fakty podaje „Komunist” z okręgów: Łubeńskiego, Kremieniczuckiego i innych.

Szczególne zaś wrażenie wywołała ta okoliczność, że w znajdującej się niedaleko od stolicy Ukrainy sowieckiej szkole w mieście Łozowa „mordoboj” był tak szeroko praktykowany w stosunku do dzieci, że władze sowieckie były zmuszone interwenjować.

Groźne napięcie stosunków WŁOSKO-AUSTRJACKICH Pretensje Austrii do Tyrolu wyczerpały cierpliwość Mussoliniego

BERLIN, 26.2. (Tel. wł. „Hasła Łódzkie”) Z Rzymu donoszą: „Giornale d'Italia” w dodatku nadzwyczajnym przynosi wiadomość, że Mussolini zdecydował się odwołać z Wiednia posła włoskiego.

„Sądzimy — pisze — „Giornale d'Italia” — że naród włoski przyjmie z satysfakcją tę godną odpowiedź na politykę, która nie

uwzględniła przyjaznego stanowiska, jakie Włochy dotychczas wobec Austrii zajmowały.

Prasa włoska stwierdza, iż nie istnieje żadna międzynarodowa kwestja południowo tyrolska i że kwestja ta niebawem już nie będzie przedstawiała nawet materiału dla kronikarzy.

GRAND-KINO

Dzisiaj i dni następnym!

12-56

Początek seansów punktualnie o godz. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta od 1-ej pp.

Orkiestra pod dyktando pana R. Kantora.

Dzisiaj wielka uczta dla miłośników kin!!! Dawno oczekiwany superfilm wg. słynnej powieści najpopularniejszego pisarza europejskiego Maurycyego Dekobry p. t.

„Czarna Venus” Józefina Baker

W roli głównej:

Ubóstwiana przez całą Francję gwiazda teatrów paryskich. Potężny ten dramat przez pełne trzy miesiące czarował cały Paryż. Olśniewający przepych wystawy! Wspaniałe krajobrazy krain podzwrotnikowych.

Straszny orkan obok wyspy Madagaskaru

LONDYN, 26.2. (Tel. wł. Hasła Łódzkie). wyspy Maurizio i Reunion nawiedził dziś katastrofalny orkan, który dokonał strasznego zniszczenia.

Szalejący z szybkością 110 klm. na godzinę cyklon spustoszył doszczętnie plantacje trzciny cukrowej oraz tytoniowe. Wiele domów legło w gruzach. Z powodu uszkodzenia komunikacji brak dotychczas wiadomości o liczbie ofiar w ludziach, która będzie jednakże dość poważna.

Zapewne także i w promieniu 200 klm. do koła wysp szalejący cyklon wyrządził wielkie straty wśród statków rybackich.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Dzisiaj!

Od wtorku, dnia 21-go do poniedziałku, dnia 27-go lutego 1928 r. włącznie

Wielki film gorących serc, erotycznych zapasów i tęsknoty pod tytułem:

„Wieża Miłości”

Dramat osnuty na tle poematu Byrona „Don Juan”

Rolę tytułową gra największy tragik świata, ulubieniec kobiet, przepiękny JOHN BARRYMORE

W rolach głównych — cztery gwiazdy promienne, oszłamające urodą i wdziękiem:

Mary Astor, Estella Taylor, Helena Costello, Phyllips Haver.

Noce hucznej biesiady i wesołych piasów. Noce miłości, zwycięstw, upojenia i rozkoszy. Noce blasku, potęgi, bogactwa i zbrodni. Noce księżycowe w kraju wzniosłej, rozpustnej Lukrecji Borgia. Noce, które zakończył blask skrzyżowanych szpad. Noce, które stworzyły legendę o niezwykłym Don Juanie. Noce legendy, trwającej po wieczne czasy.

UWAGA: Don Juan to kulminacyjny moment sezonu, to muzyka śmiechu, huczne bachanalje i szcęk kabanietów.

NASTĘPNY PROGRAM: „Dusze dziecicę oskarżają was...!”

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Lando, powóz

oraz kilka par uprzęży angielskich w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. Bliższych informacji udzieli portjer, Zawadzka 16.

Pokój

umeblowany dla małżeństwa poszukiwany. Dzielnica obojętna. Grobelny, Składowa 21, m. 31.

LUSTRAREMA

NA ŻĄDANIE NA SPŁATE!

FABRYKA LUSTER I SZLIPIERNA SZKŁA ALFRED TESCHNER

ŁÓDŹ, JULIUSZA 20 RÓG NAWROT / TEL. 40-61 / 16-8

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokicińskiego)

Dojazd tramwajami № 16 i 10. Tel. 18-26

Od wtorku, dn. 11-go do poniedziałku dnia 27 lutego 1928 r. włącznie.

Dla dorosłych początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Program № 7

Zmartwychwstanie

Dramat w 10 aktach

według nieśmiertelnego dzieła hr. LWA TOLSTOJA.

Dla młodzieży pocz. seansów o godz. 2 i 4

Dramat w 10 aktach

BEZDOMNI

według powieści Hektora Malat'a „Bez rodziny”

Następny program: „CZARNY PIRAT”, Wkrótce: „Gracz w Szachy”

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr. Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-60, III-30 gr

W poczekalniach kina codz. do godz. 22 13-35 audycje radiofoniczne.

Do sprzedania pianino

zupelnie nowe z powodu wyjazdu. Wiadomość: Aljeja Kosciuszki № 11, dowiadować się od 12-2, W. Lasocki.

Ogłoszenia drobne

Admin. strator ze znajomością prawa przyjmie domy w administrację na dogodnych warunkach. Oferty do Administracji „Hasła Łódzkie” sub. „Admin. strator”.

Domy

folwarki, sklepy, kino do sprzedania. Hipoteczna lokata kapitałowa. Wiadomość: Biuro „Obrot”, Andrzeja 44 6'

Potrzebni chłopcy

do ulicznej sprzedaży gazet na tygodniówkę

zł. 20.— (urlop 2-tygodn.)

Zgłaszać się z zezwoleniem rodziców do Drukarni Państwowej, ul. Piotrkowska № 85 (parter) od godz. 6-ej do 8-ej rano.

Warunki prenumeraty: Miesięcznie 2 zł. 60 gr. za odosłanie do domu 40 gr., zamiejscowa 3 zł., zagranicą 5 zł. 70 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry: przed i w tekście 40 gr., nadesłana 30 gr. (strona 4 łamy), za tekst na 10 łamów wiersz milimetry 12 gr., zwyczajnie 3 gr., nakroczki 15 gr., ogłoszenia na pierwszej kolumnie w drugim kolorze 20% drożej niż w tekście, ogłoszenia drobne 5 groszy za wyraz, nie więcej 50 gr., dla poszukujących pracy 3 gr.

Redaktor naczelny: Stanisław Targowski.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi.

Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter.